

18
chwila dla mnie najbardziej pamietna z okresu okupacji
Niemcy napadali na nasz kraj i dokuczali nam na kazdym kroku.
Mordowali nas jak mogli. Pamietam wszystko dobre te wojenne prze-
zycia. Brali mierzonym do niewoli. Mój tata sie schowal i nie za-
brali go. Duzo razy przychodzili na naszą wioske. Raz Mongoli przy-
jechali na naszą wioske. Brali konie i krowy, wozy i surnie i brali co
im sie dalo. Goly Niemcy napotkali partyzantow, to ręce lamali oczy
wykrywali i tak musieli cierpiec. Tylko sie dowiedzieli ze kto z rodziny jest
w partyzance, to zaraz rodzina bylo wybita i spalona. W roku 1944 Nie-
mcy napadali na partyzantow, to bili ich i mordowali. Duzo zginelo
naszych bohaterow, ale duzo tez zginelo wrogow. Biedni bohaterzy zme-
zemi siezbrzeli w stodolach, aby tam odproczyc i opatrywac swoje rany.
W dniu 1-I-1945 r. wieczorem obstawili we wsi sasiedniej kilka za-
budowani i w jednym wykryli rosyjskich partyzantow i spalili calke
gospodarstwo i osrazo ludzi. A konie bylo, surnie i drobz zabrali.
Chcieli koniecznie wymiszczyc Polakow, aby nawet slad po nich nie zostal.

Przyjac Danuta

klasa IV

sitola pawszech. w Przemocinie

gm. Blaziny pow. Biala.